

Bob One, Widzę dziś

Od A do Z toczy się świeża krew
Życie to odrobina więcej niż ten wydech-wdech
Życie to odrobina więcej niż ta woda chleb
Mamy marzenia którym tylko śmierć może położyć kres
Wczorajsze dzieci jutro odejdą stąd
Naprzeciw nas sieci kłamstw ciągle gra o tron
Kręci się koło zleci czas nim załapiesz to
Wczoraj świat witał solą chlebem jutro powie won
To nad przepaścią piknik gdzieś na skraju drogi
Trzeba mieć umysł czysty by nie dać się tu przerobić
W koszyku amunicja i pokerowa twarz
Nie czekaj na łut szczęścia same asy w ręku masz
Ile jest stąd do nieba mówią że jeden krok
Choć tak wiele potrzeba człowiekowi by wykonać go
Wszystko jest w Twojej głowie trzeba usłyszeć szept
Wszystko jest w Twojej głowie wszystko od A do Z
Za dużo czasu już minęło i za dużo prób
To czas na przełom tylko teraz mogę zrobić ruch
Odłącz aparat bije serce oddycham znów
Dziś urodziłem się na nowo nowy czuje głód
Nowy świt wstaje słońce tu
Zostawiłem te dni gorsze i zapominam do nich dróg
Idę tam gdzie mój cel i dobrze wiem
Że jeśli nie ja sam - nikt nie zatrzyma mnie

Widzę dziś ile potraciłem oczekując zmian
Tutaj nic się nie zmienia jeśli nie zmienisz się sam
Piszę list sam do siebie te litery to mój krzyk
Jeśli nie dam sobie szansy to nie da mi jej nikt

Dzisiaj próbuję ponaprawiać to
Jak dziecko co rozbiło szybę teraz siedzę i układam szkło
Już nie szukam szczęścia tam gdzie go nie ma
Choć gdy ktoś pyta jak jest to wolę jednak zmienić temat
I siema wracam do skorupy gdzie marzenia
Niemal ciągle toczą walkę z rozumem co chce oceniać
Pierwszy krzyk versus typ co woli stan uśpienia
Choć podpowiada Dedal ku słońcu ciągnie chemia
Zakrętów droga nasza pełna jest
Ze wszystkich stron syreni śpiew to rzecz kolejna jest
Bo tylu rządy pokus naraz nie okiełznasz nie
Wszystko co złe lubi co jakiś czas wypełzać wiesz
Na ulicach wnyki myśliwych od groma
Dziwi cię to? Zdziwieni wiszą nad kominkiem w ich salonach
Dziś jestem ponad chcesz mnie odnaleźć
To weź teleskop patrz po nieboskłonach

Widzę dziś ile potraciłem oczekując zmian
Tutaj nic się nie zmienia jeśli nie zmienisz się sam
Piszę list sam do siebie te litery to mój krzyk
Jeśli nie dam sobie szansy to nie da mi jej nikt